Nr. 253. Niedziela, dnia 4 Listopada 1934 roku. Cena 10 gr. Rok XXIX.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Miesiąc walki z analfabetyzmem

W związku z inicjatywą Polskiej Macierzy Szkolnej i rozpoczęciem Miesiąca Walki z Analfabetyzmem poniżej przytaczamy fragmenty z rozprawy znakomitego pedagoga i autora dzieł z zakresu szkolnictwa p. Józefa Stemlera na ten doniosły dla rozwoju naszego młodego Państwa temat.

Problem likwidacji analfabetyzmu książkowego (literowego, absolutnego), nie znajduje w Polsce współczesnej właściwego zainteresowania, ani dość silnych opiekunów. Głosy, wskazujące tę bolączkę narodową, jako źródło poważnych opóźnień w dziele powszechnego postępu cywilizacyjnego, giną przygłuszone jazgotem codziennych, jakoby bardziej palących niedomagań.

Współczesna Rosja ogłasza na wszystkie strony świata rewelacyjne rezultaty akcji „likpunktów" w dziedzinie likwidacji analfabetyzmu książkowego. Inni nasi sąsiedzi, albo zagadnienia tego, w takiej ostrości co Polska, nie mają, albo skutecznie z tą hańbą XX wieku walczą. U nas wygląda tak, jakby wszystko było w porządku...

Wiadomo, że niema się czem chwalić, lecz nie nasza to współczesnych wina, że takie dziedzictwo objęliśmy po zaborach. Obowiązuje jednakowoż pamięć, że już półtora dziesiątka lat jesteśmy na własnem, państwowem gospodarstwie i ma odrabianie półtorawiekowej krzywdy narodowej i w tej dziedzinie sporo już było czasu.

Urząd Statystyczny nie ogłosił jeszcze liczby analfabetów, naliczonych wśród młodzieży i starszych przy ostatnim spisie ludności. Pierwszy, polski spis wykazał 955,972 analfabetów w miastach i 5.585,221 we wsiach. Ponieważ przyznawanie się do ślepoty książkowej miłem nie jest, sądzimy, że w miastach sporo kapeluszowych analfabetek dokonało zatajenia, tem prawdziwszą przeto i jakże smutną, jest ogólna cyfra 6 miljonów 541 tysięcy 193 analfabetów książkowych, nie wliczając w to dzieci, lecz tylko tych obywateli i obywatelki, co już ukończyli dziesiąty rok życia.

Takie przerażające miljony! To już nie źródło, ale cały ocean rozmaitego zła, korzeniącego się w glebie ciemnoty, zacofania i zabobonu, w zaraniu odrodzonego po niewoli, państwowego życia, zwycięskiego narodu!

Cyfrowych rezultatów akcji likwidacyjnej nie publikuje się, bo trudno je dokładnie ustalić. Należy wnosić, że są znikome w stosunku do ilości analfabetów. Biorąc w rachunek przybytek nieuczącej się dziatwy, przekraczającej 10 rok życia a nie objętej przez szkołę, a nadto bujnie w Polsce pleniący się chwast analfabetyzmu powrotnego, o czem z przerażeniem mówią członkowie wojskowych komisyj poborowych, wnosić można, że wyglądamy dziś jeszcze gorzej, niż przed 15 laty...

Na wszystkich, myślących o tem zagadnieniu, ciąży obowiązek poszukiwania odpowiedniej formy, któraby: 1) rozszerzała podstawę werbunku czynnych podmiotów w dziedzinie likwidacji analfabetyzmu książkowego (poza nauczycielstwem), 2) kozyła się z ich psychiką i umysłowem przygotowaniem, 3) dawała stosunkowo łatwy instrument działania w postaci odpowiednich pomocy oświatowych elementarzy i t. d.), 4) wytwarzała sprzyjającą atmosferę dla idei walki z analfabetyzmem.

„Czwórki oświatowe", jako forma, propagowana przez Polską Macierz Szkolną, od 1924 roku, częściowo tylko posiadały powyższe cechy. Były one interesującą próbą możliwości społecznych w tej dziedzinie. Elementarz do nauki starszych i Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w opracowaniu dla samouków umożliwiły zrozumienie drukowanego słowa i obywatelskiej myśli kilkudziesięciu tysiącom rodaków, wyszukanych przez kierowników czwórek oświatowych, z różnych środowisk społecznych. Forma ta okazała się jednak jeszcze nie dość łatwą i niedostatecznie prostą dla powszechnego zastosowania a nadto nie znalazła sprzyjającej atmosfery.

Nie zrażona niepowodzeniem, a zdobytem doświadczeniem zbrojna, przystępuje Polska Macierz Szkolna do organizowania nowej akcji w dziedzinie likwidacji analfabetyzmu książkowego systemem nauczania indywidualnego i powołania pospolitego ruszenia oświatowego Stowarzyszeń społecznych pod hasłem: Każdy Polak żołnierzem oświatowym! Umiejący czytać — uczy nieumiejącego!

Inicjatywa Polskiej Macierzy Szkolnej pragnie dotrzeć do każdego stowarzyszenia i daje możność wywołania w ramach każdej organizacji ożywczego ruchu pociągającego do czynnego, określonego działania kulturalnego, wszystkich duchowo dojrzałych i dostatecznie umysłowo zaawansowanych członków organizacji.

Miejmy odwagę powiedzieć głośno to, co się powszechnie dziś mówi pocichu o skostnieniu współczesnego życia stowarzyszeniowego. Nie myślimy o tych organizacjach dla których forma stowarzyszenia jest potrzebna dla ściągania danin ny na pożyteczne skądinąd cele. Mamy na uwadze te stowarzyszenia, które pragną opierać się na czynnych członkach i tworzyć dla nich, w ramach organizacyjnych i ze statutem zgodnych, szkoły społecznego życia. Mówi się: zarząd coś niecoś robi („ktoś" robi), a członkowie płacą składki i biorą udział w defiladach na przeróżnych „świętach". Wyjaskrawienie przejawu przesadnej inicjatywy w urządzaniu tak licznych doraźnych „świąt" społecznych i obowiązkowego w nich udziału członków stowarzyszeń społecznych, ba, jeszcze w mundurach organizacyjnych, znakomicie ilustruje dążności do uczynienia członka stowarzyszenia „jednym ze słuchaczy", „jednym z widzów", „jednym z uczestników"!... Coraz więcej zapominamy o człowieku!!

Takie pojmowanie zadań społeczno wychowawczych może się srogo zemścić, bo twórczości narodu trzeba sił czynnych, nie statystów. W gospodarczych i politycznych warunkach Polski niema miejsca na typ Polaka — manekina.

Inicjatywa Polskiej Macierzy Szkolnej daje wszystkim stowarzyszeniom niebylejaki środek budzenia człowieka, rozwijania aktywności osobistej każdego światłego członka organizacji, umożliwienie mu przejawiania osobowości i wykazywania sprawności w dobrowolnej służbie społeczno-kulturalnej, przez wykonanie określonego zadania, w warunkach i w sposób przez niego samego sobie wybrany.

A zadanie jest proste, jak prostem musi być wszystko, co wielkie i szlachetne: członek stowarzyszenia winien znaleźć sobie analfabetę, zachęcić go do nauki (w cztery oczy) i nauczyć go czytać (w cztery oczy) przy pomocy specjalnie ułożonej „Nauki czytania" dla dorosłych.

Każdy światły członek organizacji zachęcony przez swoje władze organizacyjne, łatwo dziś może wyszukać sobie analfabetę i, zależnie od obopólnych uzdolnień, w ciągu jednego do sześciu miesięcy nauczyć go poprawnie czytać. Wprowadzenie tej formy dobrowolnej służby społecznej członków stowarzyszeń może być niewątpliwym, lecz realnym dowodem pracy dla Państwa i dać błogosławione wyniki w dziele kulturalnego a w skutkach gospodarczego podnoszenia najszerszych sfer ludności Polski.

W tej myśli występuje Polska Macierz Szkolna z inicjatywą przeprowadzenia pierwszego miesiąca likwidacji analfabetyzmu książkowego, w listopadzie 1934 roku.

R...

TYP JUGOSŁOWIAŃSKI.

Jugosławia znalazła się na pierwszym planie aktualności. Zamach marsylski rzucił światło na sprawę jej ludności mieszanej, złożonej z Serbów, Słoweńców, Chorwatów i Macedończyków. Typ jugosłowiański, pochwycony przez malarza polskiego Rupniewskiego, posiada, jak widzimy na reprodukcji powyższej, rysy słowiańskie z domieszką charakterystycznych cech południowych.

Wojska francuskie w pogotowiu

NAD GRANICĄ SAARY.

Londyn. — „Times" donosi, iż rząd francuski udzielił generałowi dowodzącemu armją na granicy Saary odpowiednich instrukcji na wypadek zwrócenia się do niego o pomoc ze strony prezesa komisji rządzącej Zagłębia Saary.

W czasie ewakuacji Nadrenji — jak wiadomo — wojska francuskie zostały z Saary wycofane, prezes komisji rządzącej posiada jednak prawo zawezwania w razie potrzeby wojsk z poza terytorjum Saary.

W praktyce — podkreśla „Times" — chodzić będzie o wojska francuskie.

Rząd francuski wydał obecnie niezbędne instrukcje, aby umożliwić prezesowi komisji rządzącej oddanie do dyspozycji dostatecznych sił na podstawie porozumienia uprzedzenia, z tem zastrzeżeniem, że tego rodzaju akcja nie może być rozumiana jako ponowna okupacja terytorjum.

„Times" wymienia 20 korpus stacjonowany w Nancy oraz 6-ty korpus, stacjonowany w Metzu, jako jednostki, mogące w danym wypadku wchodzić w grę.

Zdenerwowanie w Niemczech

Berlin. — Wiadomości o przygotowaniach wojskowych Francji na wypadek puczu szturmówek narodowo - socjalistycznych w zagłębiu Saary, wywołały tu alarmujące wrażenie. Posypały się pełne oburzenia ataki na Francję i jej rzekomą politykę podjudzania. Z oburzeniem odpiera prasa niemiecka podobnie „kłamliwe wersje" o rzekomym puczu szturmówek, wersje, rozsiewane przez emigrantów i pewne koła francuskie, mające jakoby na celu „tylko zakłócenie spokojnego przeprowadzenia plebiscytu i wywołanie odpowiedniego nastroju wśród ludności zagłębia Saary". Prasa określa to, jako manewr propagandy — dla zastraszenia ludności. Tego rodzaju przygotowania francuskie nazywa prasa niemiecka „zamachem stanu", sprzecznym z duchem postanowień plebiscytowych traktatu wersalskiego, i uważa, że byłoby to jawnem pogwałceniem traktatu.

Wielkie zaniepokojenie i zdenerwowanie wywołała tu również wiadomość, że Francja namawia rzekomo Anglję, by i ona również wysłała swoje pogotowie wojskowe na terytorjum Saary.

O SPOKÓJ PODCZAS PLEBISCYTU W SAARZE.

Paryż. — Agencja Havasa donosi z Londynu, że koła urzędowe Wielkiej Brytanji przyjęły z zadowoleniem środki ostrożności, zastosowane przez francuskie władze wojskowe, celem ewentualnego zapewnienia spokoju na obszarach Saary na wypadek, gdyby komisja rządząca wystąpiła pod adresem Francji z tego rodzaju życzeniem. W Londynie panuje przekonanie, że wydane zarządzenia są najlepszym sposobem zapewnienia spokojnego przebiegu wyborów.

LEKARZ DENTYSTA Adolf PARCZYŃSKI
II-ga Aleja Nr 29 m. 8.
Przyjmuje od godz. 10 11 od 3—6.

Analfabetyzm — to hańba XX wieku.

Stań do szeregów pionierów oświaty!

Wskazówki w sprawie Miesiąca walki z analfabetyzmem — w Polskiej Macierzy Szkolnej, Warszawa, Krakowskie Przedmieście Nr. 7.

NADZWYCZAJNE ZEBRANIE OKRĘGOWEGO T-WA RZEMIEŚLNICZEGO odbędzie się dnia 4 b. m. t. j. w niedzielę o godzinie 15 w lokalu własnym Aleja 9 w sprawach: Związków Gospodarczych, dokształcania uczniów terminatorów i innych bardzo ważnych.

Z uwagi na ważność spraw uprasza się wszystkich rzemieślników chrześcijan zrzeszonych i niezrzeszonych o liczne i punktualne przybycie na zebranie. Zarząd.

TELEGRAMY

CZESI NIE PUŚCILI HARCERZY POLSKICH DO LWOWA.

Morawska Ostrawa. — Harcerze polscy w Czechosłowacji przygotowywali wycieczkę 30 członków do Lwowa. Wycieczka miała wyjechać 31 ub.m. Tymczasem urząd krajowy w Bernie Morawskiem nie uwzględnił podania harcerzy o wydanie zbiorowej przepustki, uprawniającej do przekroczenia granicy do Polski, bez podania motywów. Wobec tego wycieczka nie doszła do skutku.

TESTAMENT MIN. BARTHOU.

Paryż. — Zmarły tragiczną śmiercią, minister Barthou, pozostawił testament, mocą którego generalną jego spadkobierczynią została akademja francuska z wyjątkiem kilku drobnych legatów. Minister Barthou, jak wiadomo, był zamiłowanym bibljofilem i posiadał wspaniałą bibljotekę.

ZWYCIĘSTWO LABOUR PARTY W WYBORACH GMINNYCH.

Londyn. — Aczkolwiek nie są jeszcze znane pełne wyniki wyborów municypalnych w Anglji i Walji, dotychczas ogłoszone liczby wskazują na decydujące zwycięstwo Labour Party.

Jak wynika z rezultatów dotychczas wiadomych, dotyczących narazie 98 miast konserwatyści stracili 96 mandatów, liberałowie 30 i niezależni 69. Wszystkie te 195 mandatów zdobyli labourzyści, powiększając w ten sposób znacznie swój stan posiadania w wielu miastach. Niektóre miasta zostały zdobyte przez większość Labour Party i będą odtąd pod jej rządami, np. Hull, Derby, Burnley, Oldhamstok.

Jeszcze większe jest zwycięstwo Labour Party w wyborach municypalnych do 28 gmin londyńskich. Dotychczas znane są rezultaty w 17 gminach, z których 10 dostało się pod władze Labour Party. Labourzyści odebrali konserwatystom, liberałom i niezależnym 226 mandatów londyńskich.

KTO PONOSI WINĘ ZA NIEDOSTATECZNĄ OCHRONĘ Ś. P. KRÓLA ALEKSANDRA?

Paryż. — Ministerstwo spr. wewn. otrzymało pierwsze sprawozdanie w sprawie wizyty króla jugosłowiańskiego Aleksandra. Sprawozdanie to omawia zarządzenia w Marsylji. Drugie sprawozdanie będzie omawiało zarządzenia, wydane w Paryżu.

Obecne sprawozdanie powiada, że policja marsylska nie ponosi żadnej winy, natomiast winien jest prefekt departamentu ujścia Rodanu Jouhannaud, którego usunięto ze stanowiska. Jouhannaud pozwolił przybyłym z Paryża urzędnikom bezpieczeństwa wydać sobie polecenia zamiast udzielić poleceń urzędnikom paryskim. Poza tem prefekt nie zażądał odpowiedniej liczby wojska. Do strzeżenia ulic potrzeba było 5 tysięcy ludzi, a w rzeczywistości użyto tylko 500 żołnierzy, jako eskorty honorowej.

Zuchwały telegram

toruńskiego Heimtsbundu i odpowiedź Hitlera.

Berlin. — Uczestniczący w polskiej wycieczce do Niemiec członkowie Heimatsbundu z Torunia wystosowali do kanclerza Rzeszy telegram, w którym zapewniają go o swojej wierności i wyrażają radość z tego powodu, że zamieszkali na terytorjum należącem dawniej do Niemiec(!), mają obecnie możność oglądania trzeciej Rzeszy.

Kanclerz Hitler odpowiedział następującym telegramem: „Toruńskiemu Heimatsbundowi i jego członkom, którzy przybyli w gościnę, dziękuję za ich telegram i pozdrowienia, które najserdeczniej odwzajemniam. Cieszę się odwiedzinami niemieckich rodaków z Polski w nowych Niemczech i spodziewam się, że oni po swym powrocie przyczynią się do pogłębienia stosunków między obu sąsiedniemi narodami. Podpisano Adolf Hitler".

Oficjalne oświadczenie

wobec koncentracji

wojsk na granicy Zagłębia Saary.

Londyn. — Przedstawiciel Reutera w Paryżu otrzymał z miarodajnego źródła następujące oświadczenie w sprawie Zagłębia Saary.

„Z drugiej strony granicy saarskiej stoją francuskie wojska motorowe w pogotowiu i mogą w każdej chwili ruszyć naprzód, skoro tylko przewodniczący saarskiej komisji rządowej zażąda telefonicznie, gdyby żandarmerja lokalna nie mogła więcej opanować położenia. „Szybkość będzie decydującym czynnikiem". Kilka tysięcy ludzi na samochodach, rzuconych do Zagłębia Saary, może w danych okolicznościach w ciągu jednej nocy opanować położenie.

Korespondent Reutera donosi dalej, że Francja spodziewa się, iż to nie będzie potrzebne. Francja wierzy, że wyrażone we właściwym czasie tego rodzaju ostrzeżenie nie chybi celu.

Kwestja Zagłębia Sarry grozi

NIEBEZPIECZNEMI KOMPLIKACJAMI

Paryż. — Niebezpieczne zaognienie problemu Saary zdaje się zapowiadać sensacyjna wiadomość „Intransigeant", według której podsekretarz stanu niemieckiego urzędu zagranicznego v. Bülow wniósł w piątek na ręce ambasadora Francji w Berlinie Franciszka Ponceta protest swojego rządu przeciw francuskim przygotowaniom wojskowym, zmierzającym do obsadzenia terytorjum Saary na wypadek wybuchu w Zagłębiu rozruchów politycznych. Wiadomości tej nie można było jeszcze sprawdzić.

Przed kilku dniami garnizony francuskie, stacjonowane w pobliżu granicy Saary, otrzymały specjalne instrukcje, które wywołały niezmiernie gwałtowną reakcję prasy niemieckiej, oskarżającej Francję o przygotowanie wojenne.

składa się na doskonały puder roślinny 5 Fleurs, Forvil. Miałki, dobrze przylega, nie szkodzi cerze, nadając jej świeżość i wdzięk młodości, a przytem posiada subtelny naturalny i trwały zapach kwiatów.

5 FLEURS POUDRE FORVIL

O EKSTRADYCJĘ PŁK. PERCEVICA.

Wiedeń. — Poselstwo francuskie w Wiedniu zwróciło się z prośbą do rządu austrjackiego o ekstradycję płk. Percevica, zaaresztowanego ostatnio w Wiedniu, a którego przypuszczalne stosunki z terorystami chorwackimi są przedmiotem śledztwa ze strony policji wiedeńskiej.

WIENIEC NA GROBIE MORDERCY KANCLERZA DOLLFUSSA.

Wiedeń. — W dniu W. Świętych złożyła grupa hitlerowców wiedeńskich w godzinach wieczornych na grobie mordercy kancl. Dollfussa, Planetty, znajdującym się na cmentarzu w dzielnicy Döbling wieniec z szarfami, na których wypisane były rozmaite dedykacje.

Jak wiadomo Planetta na mocy wyroku trybunału wojskowego skazany został na śmierć przez powieszenie. Wyrok wykonano w trzy godziny po jego ogłoszeniu, a zwłoki mordercy wydano rodzinie, która pochowała je na cmentarzu w Döbling.

Złożenie wieńca na grobie mordercy

ZAKŁAD PRZYRODOLECZNICZY MIŁOWODY

leczy: reumatyzm, artretyzm, ischias, choroby przemiany materji, choroby przewodu pokarmowego jak żołądka, jelit, wątroby, choroby kobiece, serce, cukrzycę, schorzenia układu nerwowego, stany wyczerpania, stany zesztywnienia stawów.

Zakład prowadzi specjalny dział fizykalnego leczenia astmy i wyposażony jest w najnowocześniejsze urządzenia, dorównujące pod każdym względem pierwszorzędnym zakładom zagranicznym.

ZAKŁAD CZYNNY CAŁY ROK!

Informacje: Miłowody, poczta Oborniki, woj. Poznańskie telefon 15.

ŚWIAT PRZEZ PRYZMAT :: ::

Półsenna melancholja żółknących drzew cmentarnych u śpiących snem wiecznym w zupełności harmonizowała z dżdżystą pogodą czwartku, stwarzając ton skupionej zadumy.

Chłód listopadowy, typowy, smętny, mrzący zimnym opadem, kroplami osiadał na mogiłach, kwiatach i ubraniach.

Kult zmarłych jest jednym z najstarszych kultów ludzkości.

Największy nasz poeta w najgłębszem swem dziele w „Dziadach" dotarł do najistotniejszych pokładów wierzeń ludowych i znalazł tam ten właśnie kult.

Tradycyjnie też przy grobach znalazła się cała Częstochowa.

Olbrzymie rzesze ludzi przyszły w procesjach na cmentarze w oddaniu czci tym, z którymi łączyły ich węzły krwi i przyjaźni.

Został także złożony hołd samotnym mogiłom: kosynierów, żołnierzy z pod Olszynki, legjonistom, bezimiennym bohaterom, rycerzom krwawych zmagań z okupantem i nieprzyjacielem.

Siła wiary, siła katolicyzmu, jaką przy wszystkich uroczystościach widzimy, napełnia serca nadzieją we własną moc ducha.

Z mocą też i wiarą w lepsze jutro staramy się przetrwać ciężki kryzys.

Przekonywano nas w ubiegłą środę, że kryzys niepostrzeżenie przeminie, jeżeli poddamy się wszyscy rozsądnej oszczędności.

Ale przecież oszczędzania przedewszystkiem nauczyła nas walka o byt, chociaż nie było ono obce niektórym Polakom w rozkwicie potęgi mocarstwowej dawnej Polski.

Oszczędzania uczył nas też nadworny kapelan króla Zygmunta III wielki ks. Piotr Skarga zakładając: „Bank Pobożnych", „Bractwo Miłosierdzia Bogarodzicy" i „Komory potrzebnych".

Dewizą ich było „nie pobierać od bliźnich zapłaty za pomoc w potrzebie".

Wielką tę dobroczynność o bezprocentowości pożyczek zniósł dopiero sobór Lateraneński pozwalając na pobieranie opłat manipulacyjnych.

W ten sposób z biegiem czasu dawne instytucje dobroczynne zamieniły się w lombardy.

Dziś pożyczyć kilkanaście złotych bez procentu jest fenomenem u chrześcijan.

Minęły więc dla Polaków piękne czasy zdaje się pod tym względem na zawsze, chociaż całe rozwydrzone handlarstwo żydowskie w Polsce — wielu rzemieślnikom i sklepikarzom żydowskim dla zwycięskiej walki konkurencyjnej z chrześcijanami udziela dość poważnych zapomóg i pożyczek bezprocentowych idących z góry, to znaczy z Centralnego Ogólno - żydowskiego Funduszu Światowego.

Częstochowa „Dzień Oszczędności" przyjęła dość blado.

Poza samą Kasą Oszczędnościową K. K. O. na wystawione dwa słupy w II Alei i kilka choinek mało kto zwrócił uwagę.

Być może, że na to wpływa nadmiar „dni" rozmaitych instytucyj, być może, że są także jakieś inne przyczyny. Jeden jest pewnik, że obojętność wzrasta w społeczeństwie.

Dochodzi do tego, że naprzykład z największą obojętnością niektórzy „myśliwi" obok poczty strzelają z karabinów do kotów i ptactwa, zamiast do tarcz.

Samo strzelanie i ćwiczenie się w tej sztuce jest bardzo chwalebne, jednak okaleczanie zwierząt domowych, a tym razem kotka, który miał nieszczęście znaleźć się na placu ćwiczeń, może pociągnąć niemiłe następstwa.

W obecnym więc obchodzonym tygodniu miłosierdzia miejmy go trochę i dla zwierząt.

Nawet w takim Sjamie żyją sobie najspokojniej, cenne z futer koty sjamskie, cieszące się wielką sławą i sympatją tamtejszych mieszkańców.

Sławni również bliźnięta, ze sobą zrośnięci — bracia sjamscy Eng i Chang, roznieśli imię małego Sjamu po całym świecie.

Pradżahipoka — wyjątkowo posiadający krótkie nazwisko (są dłuższe naprzykład prapradziadek jego — Prabot - Samdicz - Pra - Paramindo - Moha - Chula - Langkorn - Pantindr - Tepa - Moha - Mongkut) — pozostaje w gościnie anglików, oczekując co z tego wyniknie.

Gdyby abdykacja została przyjęta, a królik nie mógłby pozbyć się swej dzikości, powinien skorzystać z tego jaki klub piłki nożnej w Częstochowie.

Nadawałby się świetnie na obrońcę strony atakowanej ze swoją dzikością, jaką mniejwięcej oglądać można na meczach piłki nożnej.

O niedawnej tej „dzikości" sportowej na jednem z boisk w Częstochowie kraj był poinformowany przez radjo, ostro występujące przeciwko podobnym ekscesom.

Cała prasa od dłuższego czasu stale notuje karygodne wybryki graczy i publiczności, gdyż zarówno biorący udział w meczach, jak i widzowie imprez sportowych popadają w nadzwyczajną agresywność.

Na tym terenie każdy skandal jest szczególniej przygnębiający.

Zamiast kulturalnego i szlachetnego współzawodnictwa, widzimy — „wściekłość", zamiast walki — bijatykę, a zamiast publiczności — krzykliwy i nieopanowany tłum.

Emocjonujący przebieg zawodów widziany czy słuchany przez radjo wprawia niektórych osobników w pewnego rodzaju delirjum.

Był wypadek (na szczęście w Szwecji), że radjosłuchacz po reportażu meczu bokserskiego przysłał list do studja, w którym zażądał odszkodowania za naprawę sufitu, fortepianu i pięciu krzeseł, uszkodzonych podczas transmisji.

Ilustruje to najprawdopodobniej, że całe towarzystwo objawiało swą radość ciskaniem krzeseł w fortepian i sufit, a teraz po ochłonięciu z emocji oblicza straty.

Dlatego i częstochowskie kluby piłki nożnej mogą zostać narażone na odszkodowania publiczności i obliczać później ewentualne przykre straty.

W przeciwnym wypadku, jeśli nie wezmą tego pod uwagę, znajdą się sprytni aranżerowie, którzy będą robić na tem business sportowy, wyszczególniając straty, których nie było i których nie ponieśli.

Wyniknie zdziwienie, może nie mniejsze, jak u pewnego kupca z I Alei, który ze zdziwieniem zastanawia się, czy rzeczywiście w Częstochowie niema psów, gdyż u niego od trzech tygodni nawet pies z kulawą nogą nie pokazuje się w interesie.

alfa.

kancl. Dollfussa wywołało w Wiedniu wielkie poruszenie. Policja aresztowała wielu hitlerowców.

DALSZE LOSY KONFERENCJI ROZBROJENIOWEJ.

Genewa. — Zwołanie przez przewodniczącego konferencji rozbrojeniowej Hendersona posiedzenia prezydjum konferencji rozbrojeniowej na 20 listopada, jednocześnie z nadzwyczajną sesją Rady Ligi Narodów, pozwala przewidywać, że w tym czasie zdecydują się, być może definitywnie, losy konferencji, rozpoczętej 2 lutego 1932 r. i wegetującej od kilkunastu miesięcy.

Należy przypomnieć, że na ostatniem Zgromadzeniu Ligi Narodów komisarz Litwinow wystąpił z sensacyjnym wnioskiem, zmierzającym do likwidacji konferencji w jej obecnej formie. Komisarz Litwinom przypomniał przy tej okazji swą dawniejszą propozycję przekształcenia konferencji na stałą konferencję pokojową.

Na Zgromadzeniu wniosek kom. Litwinowa został wycofany, ale stało się to wyłącznie ze względów proceduralnych i komisarz Litwinow zapowiedział, że powróci do swego wniosku na Radzie Ligi.

Wedle informacyj, nadeszłych tu z Paryża, inicjatywa sowiecka może liczyć na poparcie Francji. Tej tendencji francusko-sowieckiej przeciwstawią się niewątpliwie mocarstwa anglosaskie oraz przewodniczący Henderson.

Trudności reformy konstytucji

we Francji.

Paryż. — Sytuacja wewnętrzna uległa znacznemu zaostrzeniu.

Rozmowy premjera Doumergue'a z ministrem Herriotem nie dały pomyślnych rezultatów. Premjer nie jest skłonny do ustępstw i pragnie zachować w całości opracowany już tekst zmian konstytucyjnych, nalegając na konieczność przyznania prezydentowi republiki prawa rozwiązywania Izby bez uprzedniego zasięgania opinji senatu.

Ministrowie radykalni, zgodnie ze stanowiskiem kongresu partyjnego w Nantes, kategorycznie przeciwstawiają się tego rodzaju reformie. Herriot wyjaśnił to stanowisko prezydentowi republiki, który w półtoragodzinnej rozmowie domagał się od Herriota dalszych ustępstw.

Herriot zapowiedział, że gdyby nie udało się osiągnąć kompromisu do soboty, ministrowie radykalni ustąpią z gabinetu.

Herriot uznał sytuację za tak poważną, iż odwołał swój wyjazd do Lyonu i postanowił prowadzić dalsze pertraktacje.

Co do premjera Doumergue'a, to oświadczył on, że z całym spokojem oczekiwać będzie końca tych pertraktacyj. „Wiem, czego chcę i dokąd zmierzam" — oświadczył krótko premjer.

HEKATOMBA DZIECI W REWOLUCJI HISZPAŃSKIEJ.

Madryt. — Premjer Lerroux oświadczył iż w czasie ostatnich wypadków zginęło 220 żołnierzy gwardji obywatelskiej i oddziałów szturmowych, liczba rannych sięga 743, o 46 osobach brak wiadomości.

Podczas walk w Asturji zginęło wiele dzieci, w samem Oviedo zabitych zostało 43 dzieci.

Obawa przed zamachem

ze strony hitlerowców?

Paryż. — „Matin" donosi, że władze wojskowe zainteresowały się wiadomościami o możliwości zamachu ze strony szturmowców hitlerowskich w Zagłębiu Saary bezpośrednio po plebiscycie. Zamach ten miałby na celu postawienie Ligi Narodów wobec faktów dokonanych. Władze wojskowe w Metzu i Nancy wydały wszystkie konieczne zarządzenia. Rekruci są specjalnie szkoleni w Alzacji i Lotaryngji.

PRZYMUS NABYWANIA GĘSI.

Królewiec. — Cała prasa litewska podaje, że rada ministrów rozpatrywała oryginalny projekt ministra rolnictwa w sprawie nakazania urzędnikom państwowym i komunalnym obowiązkowego zakupu w sezonie bieżącym gęsi. Projekt przewiduje, aby do każdych 100 litów pobieranej pensji był przywiązany obowiązek kupienia 1 — 1 i pół gęsi. W ten sposób urzędnicy kupiliby ponad 200,000 sztuk gęsi i rozwiązany zostałby problemat zbytu tego drobiu. Cena dużej gęsi na Litwie wynosi 4 lity.

ARESZTOWANIE SPORTOWCÓW SOWIECKICH.

Moskwa. — Wiadomość o aresztowaniu sportowców sowieckich przez policję czeską w Koszycach pod zarzutem udziału w demonstracjach lokalnych komunistów, wywołała w Moskwie powszechne oburzenie.

Zaznaczyć należy, że wśród aresztowanych znajduje się wysoki dygnitarz sowiecki, sekretarz najwyższej rady wychowania fizycznego ZSRR, Djomin.

MORZE WYRZUCIŁO ZWŁOKI DWÓCH LOTNIKÓW NIEMIECKICH.

Ryga. — Z Kowna donoszą: „Lietuvos Žinios" podaje, że w okolicach Kłajpedy morze wyrzuciło zwłoki dwóch lotników niemieckich, którzy utonęli latem w czasie tajnych manewrów lotniczych w okolicach Warnemünde. W czasie tych manewrów miało zginąć 9 lotników.

Szlakiem śledztwa

w sprawie zbrodni marsylskiej.

Londyn. — Scotland Yard prowadzi ze swej strony energiczne śledztwo w sprawie zamachu marsylskiego.

Policji wiadome są już nazwiska wielu „niepożądanych" cudzoziemców, którzy schronili się do Anglji po zamachu na króla Aleksandra.

Krążą pogłoski, że gdzieś na jednem z przedmieść Londynu ukrywa się przywódca bandy terorystów, który dał Kalemanowi rozkaz wykonania zamachu i finansował całe to przedsięwzięcie. Istnieje też przekonanie, że przyjaciółka jego, Marja Wudricz, którą cała prasa europejska określa mianem „tajemniczej blondynki", ukrywa się również w Anglji.

Od kilku dni przedstawiciele Scotland Yardu prowadzą poszukiwania w rozmaitych lokalach, uczęszczanych przez cudzoziemców w dzielnicy londyńskiej West End i Soho. W związku z tem dokonała policja już kilku aresztowań. Wtajemniczeni twierdzą, że dwaj z pośród aresztowanych będą odstawieni do Dieppe na żądanie władz francuskich.

Wszyscy znani władzom teroryści, jak również i cudzoziemcy, podejrzani o działalność polityczną, zostaną zamknięci, lub wydaleni z Londynu jeszcze przed ślubem ks. Jerzego z ks. Maryną. W ten sposób policja angielska chce zagwarantować pełne bezpieczeństwo wszystkim przedstawicielom domów panujących i zdetronizowanym, którzy na uroczystości ślubne przybyć mają do Londynu.

BERSON, nie do zniszczenia i tania
OKMA
SKÓRA GUMOWA

Uwaga!
Wełnę wyciskać w rozczynie Radionu!
RADION sam pierze
Obecnie również w praktycznych małych paczkach
RP 23-34

SYN PREZYDENTA HISZPANJI PRZED SĄDEM WOJENNYM.

Madryt. — Sensacją dnia jest w Hiszpanji rozpoczęcie śledztwa wojskowego przeciwko drugiemu synowi prezydenta republiki hiszpańskiej, kapralowi wojska hiszpańskiego Louis Zamorze z powodu przestępstwa natury wojskowej, popełnionego w czasie akcji wojskowej przeciwko powstańcom w Asturji.

Prezydent Alcara Zamora wyraził życzenie, aby ustawodawstwo hiszpańskie zostało z całą surowością zastosowane wobec jego syna i aby nie brano żadnego względu na jego osobę. Syn prezydenta republiki hiszpańskiej stanie przed sądem wojennym. Dotąd nie wiadomo, na czem polega jego przestępstwo.

TAJFUN SZALAŁ W TOKJO.

Tokjo. — Stolica Japonji nawiedzona została gwałtownym tajfunem, połączonym z nawalną ulewą. Około 15 tysięcy domów stoi pod wodą. Dotychczas nieznane są jeszcze ofiary w ludziach. Huragan wyrządził olbrzymie szkody także w całej okolicy.

Zamach na ks. Marynę

czy natrętne żebractwo jej rodaków?

Paryż. — Narzeczona najmłodszego syna angielskiej pary królewskiej, Jerzego, księcia Kentu, od pewnego czasu załatwia w Paryżu swoje sprawunki przedślubne.

Onegdaj, gdy opuszczała hotel, gdzie mieszka, aby się udać do jednego z salonów mód, by przymierzyć suknię ślubną, na jej auto rzuciło się dwóch mężczyzn i jedna kobieta. W jednej chwili powstało zamieszanie, bowiem księżniczka Maryna cieszy się w Paryżu dużą popularnością i zawsze duża ilość ludzi obserwuje jej kroki.

Tym razem, jak z pod ziemi wyrosła policja, która zatrzymała napastników i wśród zdecydowanie wrogich okrzyków tłumu odprowadziła do komisarjatu.

W toku śledztwa niedoszli zamachowcy tłumaczyli swój napad tem, że księżniczka Maryna jest rzekomo podobna do ich krewnej. Kobieta zaś twierdzi, że chciała wręczyć księżniczce list z prośbą o wsparcie. Przy zamachowcach broni nie znaleziono, ale papiery ich nie były w porządku.

Są to Grecy. Nazwiska ich brzmią: Sulezar Adjelan, któremu towarzyszyła jego 50-letnia matka, oraz Djemal Madanjas.

Policja wszczęła energiczne śledztwo w tej tajemniczej sprawie, która wywołała zrozumiałą sensację w paryskich kołach towarzyskich, oraz wśród publiczności, u której księżniczka Maryna cieszy się dużą sympatją.

ODZNACZENIA W DN. 11 LISTOPADA

Warszawa. — Zwyczajem dorocznym, w dniu Święta Niepodległości 11 listopada P. Prezydent Rzeczypospolitej nada odznaczenia za zasługi, położone na różnych polach działalności. Przewidywane jest rozdanie około 200 orderów Polski Odrodzonej i przeszło 2.000 Krzyżów Zasługi złotych, srebrnych i bronzowych.

NOWE PREZYDJUM POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA.

Warszawa. — Przy licznym udziale działaczy Polskiego Czerwonego Krzyża z Warszawy i poszczególnych okręgów odbyło się posiedzenie komitetu głównego P. C. K. Na posiedzeniu tem omówiono szereg spraw organizacyjnych i budżetowych, oraz zmiany statutowe, które przekazano do ostatecznego opracowania komisji organizacyjno - prawnej. Ponadto odbyły się wybory prezydjum komitetu głównego, oraz komisyj: budżetowo-finansowej, pielęgniarskiej, organizacyjno-prawnej i kół młodzieży.

Do prezydjum weszli: b. ambasador Tytus Filipowicz, jako prezes komitetu głównego P. C. K., sędzia Aleksy Chrzanowski, jako wiceprezes, oraz p. Anna Paszkowska, jako sekretarz generalny.

Skutki „przemeblowania" ubezpieczeń

Dymisja 12 dygnitarzy.

Warszawa. — W związku z likwidacją dotychczasowych 4-ch zakładów ubezpieczeń społecznych i Izby ubezpieczeń społecznych, opuszczają swe stanowiska dotychczasowi komisarze i dyrektorzy tych instytucyj.

Są to: w Zakładzie ubezpieczenia na wypadek choroby — komisarz dr. Wilhelm Czarnocki i dyrektor sen. Zygmunt Klemensiewicz, w Zakładzie ubezpieczenia od wypadków — zastępca komisarza p. Tadeusz Sośniak i dyrektor p. Korski, w Zakładzie ubezpieczenia emerytalnego robotników — komisarz b. min. Si-

Dzikie wybryki tłumu

NA ZAKOŃCZENIE WYSTAWY ŚWIATOWEJ W CHICAGO.

Chicago. — Wielka światowa wystawa w Chicago, która odbywała się pod hasłem „Stulecia postępu", zakończyła się, iście szaloną nocą, w której wzięło udział zgórą 300.000 zwiedzających.

Około północy, gdy wielkie hale wystawowe miały już zamknąć na bieżący rok swe podwoje i gdy niezliczone patrole policyjne nakłaniały tłum zwiedzających do opuszczenia terenu wystawy, goście wystawowi, skupiając się w tysiączne gromady, zaczęli przemocą wciskać się do hal wystawowych. Krzycząc w niebogłosy, przebiegali aleje olbrzymiego parku, okalającego teren wystawy. Istny szał ogarnął tłumy, które zaczęły dopuszczać się wprost wandalskich wykroczeń.

W zbitych gromadach tłum rzucał się na rozmaite hale wystawowe, rozwalał słabiej zbudowane pawilony i szczątki ich zabierał sobie „na pamiątkę" wielkiej wystawy światowej w r. 1934. Tu i ówdzie przychodziło do dzikich wprost bijatyk.

Szkoda, wyrządzona w ostatnich nocnych godzinach trwania światowej wystawy w Chicago, dochodzi do wielu miljonów dolarów.

Po północy dzikie sceny na terenie wystawowym wzmogły się jeszcze. Tysiące gości, siedzących w lokalach kawiarnianych i restauracyjnych, zaczęło plondrować zapasy alkoholu i wypijać je bez opamiętania. Gromady pijanych mężczyzn, kobiet i dzieci, wydając dzikie okrzyki, snuły się po alejach parku, rozbijały latarnie, łamały krzesła, ławki i stoły, rzucając szczątki ich do stawów, które zdobią park wystawowy. Setki kobiet z publiczności wpadały do pawilonów kwiatowych, grabiły je, kradły stamtąd najwspanialsze okazy roślin i kwiatów, z których niejeden przedstawiał wartość 300 do 400 dolarów.

Pożałowania godny obraz przedstawiały również teatry na terenie wystawowym do których wpadł rozszalały tłum i rzucał się na tancerzy, rozdzierał kulisy, niszczył urządzenia teatralne i t. p.

Z największą trudnością udało się policji chicagowskiej dopiero nad ranem wprowadzić z powrotem spokój, ład i porządek na terenie wystawy.

Finansowy wynik światowej wystawy w Chicago był niewątpliwie bardzo pokaźny. Mimo gospodarczego kryzysu, 48 miljonów odwiedzających wystawę wydało na jej terenie 60.000.000 dolarów. W samem mieście, podczas trwania wystawy, obrót pieniężny doszedł do 100 miljonów dolarów.

Obecnie po zakończeniu światowej wystawy w Chicago, 20.000 ludzi pozostało bez pracy.

SPADEK WAGI U DZIECKA
jest niepokojącym objawem, który winien być zbadanym przez lekarza. Jecorol polecany przez lekarzy, stosuje się przy krzywicy wzmacnia kości, powodując przyrost wagi
JECOROL
BUKOWSKIEGO
LAB. CHEM.-FARM. MAG. A. BUKOWSKI SUKC. WARSZAWA

Dziś w „ATLANTICU" Słodka Mary Pickford w „Serca wiecznie młode" oraz Buster Keaton w „Buster nawarzył piwa"

mon i dyrektor dr. Pasternak, w Zakładzie ubezpieczeń pracowników umysłowych — komisarz dr. Witold Chodźko, dyrektor p. Bieniecki i wicedyrektor p. Sasorski, oraz w Izbie ubezpieczeń społecznych — prezes i komisarz b. wiceminister Rożnowski, zastępca dr. Henryk Wilczyński i naczelny dyrektor p. Makowiecki.

Sprawa obsadzenia stanowisk prezesa i naczelnego dyrektora Zakładu ubezpieczeń społecznych, który powstaje w miejsce instytucyj dotychczasowych, zdecydowana zostanie w najbliższym czasie.

HENRYK HR. POTOCKI ZWOLNIONY ZA KAUCJĄ.

Warszawa. — W ub. czwartek zakończono załatwienie formalności przy złożeniu kaucji w postaci zabezpieczenia hipotecznego na 2 miljony zł. za aresztowanego b. prezesa Żyrardowa, hr. Henryka Potockiego.

O godz. 1 po poł. hr. Potocki opuścił więzienie, przed którem oczekiwali go dwaj jego synowie. Hr. Potocki wyjechał bezpośrednio do Truskawca, ażeby tam kontynuować przerwaną wskutek aresztowania kurację.

Obaj aresztowani francuscy dyrektorzy Żyrardowa wobec niezłożenia wyznaczonych im kaucyj przebywają dalej w więzieniu.

298.782 urzędników

w państwie polskiem.

Warszawa. — Przedłożony Sejmowi budżet jest wielką księgą, obejmującą 700 stronic druku dużego formatu.

Jednem z ciekawszych zestawień w załączonych tablicach jest liczba pracowników, zatrudnionych w administracji państwowej, w wojsku, policji, w przedsiębiorstwach i monopolach, nie licząc t. zw. przedsiębiorstw wydzielonych, jak naprzykład koleje państwowe. Ogólna liczba tych pracowników wynosi 298,782. Z tego przypada na Ministerstwo spraw wojskowych 67.699, w tem 18,330 oficerów, 38,910 szeregowych, 5,174 urzędników i 2,935 funkcjonarjuszów niższych.

Ministerstwo spraw wewnętrznych zatrudnia ogółem 41,486 osób, w tem 774 oficerów policji państwowej, 28,592 szeregowych, 885 oficerów K. O. P.-u oraz 3,302 podoficerów zawodowych i nadterminowych.

Na Ministerstwo skarbu przypada — 24,985 osób, w tem 263 oficerów i 3,258 szeregowych Straży Granicznej.

W Ministerstwie sprawiedliwości jest 21,193 urzędników, w tem 3,598 sędziów i prokuratorów i 1,003 aplikantów.

WĘGIEL POLSKI NA DALEKI WSCHÓD.

Chorzów. — Polskie kopalnie skarbowe otrzymały ostatnio kilka zamówień na Daleki Wschód. Z Gdyni odpłynął w piątek okręt „Laomedon" do Singapore i Szanghaju z 8.000 tonn węgla.

W sobotę odpływa okręt „Kukumaru" który ma odejść do Portu Saidu z ładunkiem 7.000 tonn węgla.

ULGI DLA POWODZIAN OBEJMUJĄ RÓWNIEŻ PODATKI SAMORZĄDOWE

Warszawa. — Ministerstwo spr. wewn. zarządziło, aby w ślad za ulgami w podatkach państwowych stosowane były dla płatników dotkniętych klęską powodzi ulgi w samoistnych podatkach samorządowych.

Ulgi te mają być stosowane w granicach i na warunkach określonych zarządzeniem ministra skarbu w dziedzinie podatków państwowych.

Kto wygrał dolarówkę

Warszawa. — W piątek dnia 2 b. m. odbyło się ciągnienie premjowej pożyczki dolarowej, przyczem wylosowano następujące numery:

12.000 dolarów na Nr. 682785.

3.000 dolarów na Nr. 1176584 533791.

Po 1.000 dolarów na Nr. 361198 1227922 652291 281966 773183 852410 1106762.

Po 500 dolarów na Nr. 624486 1141873 1181296 247077 721510 1206805 723830 1376966 1067775 117534.

Po 100 dolarów na Nr. 563984 442259 805891 1330188 493194 1298121 949649 821396 1094635 65831 980840 963658 999363 135995 432048 620185 1472682 1349725 1488070 346409 1352661 39483 579412 489955 1227427 1270838 17547 1085104 1341583 973559 1024537 454663 320552 1318461 309682 1037254 445024 322713 1124272 715390 126598 711982 848419 867372 277540 1341030 849290 556891 108496 422753 1254661 119602 1065413 622022 499253 669698 741656 1104368 830802 44210 590751 50219 751062 1470361 91483 1047534 885119 1298675 499906 343750 176847 677374 1256748 1260790 303744.

EKSPERTYZA W SPRAWIE ŻYRARDOWA.

Warszawa. — Sąd handl. warszawski wyznaczył 3 biegłych pp. Kisielewskiego, Gayzlera i Krzykowskiego, wybitnych znawców księgowości i praktyki handlowej do przeprowadzenia ekspertyzy w sprawie pretensyj akcjonarjuszów polskich Żyrardowa. Biegli będą urzędować specjalnej sali zarządu zakładów Żyrardowa w Warszawie przy ul. Traugutta. Prace ich dla ustalenia szkód, wyrządzonych przez politykę koncernu Boussaca polskim posiadaczom akcyj Żyrardowa potrwają do lipca 1935 r. W ten sposób sprawa Żyrardowa będzie mogła się znaleźć na wokandzie sądowej nie wcześniej, jak w końcu roku 1935.

Poseł Koniarek

skazany na 2 i pół roku więzienia.

Łódź. — W czasie wyborów w r. 1927 został wybrany posłem z listy B. B. z powkutnowskiego wójt gminy Sojki, Władysław Koniarek. Po otrzymaniu mandatu poselskiego, Koniarek rozpoczął intensywną działalność społeczną na terenie gminy, m. in. został przewodniczącym komitetu budowy kościoła. Po pewnym czasie stwierdzono jednak nadużycia tak, że poseł Koniarek został zwolniony ze stanowiska przewodniczącego komitetu budowy.

Wdrożono natychmiast dochodzenia przeciwko Koniarkowi, przyczem ujawniono bardzo wiele nadużyć na szkodę urzędu gminnego, sięgających 40.000 zł. W związku z tem urząd prokuratorski w Łodzi zwrócił się do marszałka Sejmu z prośbą o wydanie posła Koniarka sądowi. Sejm wydał posła Koniarka, wobec czego został on aresztowany i przewieziony do Łodzi, gdzie przebywał przez kilka miesięcy w więzieniu karnem przy ul. Sperlinga do czasu rozprawy głównej.

Sprawa b. posła Koniarka rozpatrywana była przez sąd okr. w Łodzi na sesji wyjazdowej w Kutnie. Sąd po zbadaniu sprawy uznał b. posła Koniarka winnym zarzucanych mu przestępstw i skazał go na 2 i pół roku więzienia. Na rozprawę w Kutnie Koniarek przewieziony został z więzienia łódzkiego.

O OBNIŻENIE TAKS PRZY EGZAMINACH RZEMIEŚLNICZYCH.

Warszawa. — Organizacje rzemieślnicze podjęły starania o obniżenie taks egzaminacyjnych przy egzaminach mistrzowskich i czeladniczych.

Starania te są wynikiem katastrofalnego spadku liczby zgłaszających się do egzaminów w Izbach rzemieślniczych. Taksy te są bowiem dość wysokie i tem się też tłumaczy opieszałość rzemieślników do przystąpienia do egzaminów.

Organizacje rzemieślnicze wypowiadają opinję, że podnieść należałoby opłaty dla korzystających z prac komisyj kwalifikacyjnych i dyspens. Opieranie budżetu na wpływach z taks jest nie wskazane i dochody z tych źródeł winny być obracane na kursy zawodowe, szkolnictwo zawodowe, bursy i t. d.

PŁATNIK 21 P.P. UDAJE PRZED SĄDEM NIENORMALNEGO.

Warszawa. — W wojskowym sądzie okr. toczy się w dalszym ciągu proces przeciwko por. Adamowi Gadomskiemu, oskarżonemu o przywłaszczenie większej sumy pieniędzy z kasy 21 pp., gdzie pełnił fukcje płatnika.

Na piątkowej rozprawie zaszedł niebywały wypadek: oskarżony por. Gadomski dostał ataku furji. Przewodniczący zarządził przerwę.

Po 50 batów dano agitatorom

bezbożnictwa.

Wilno. — W Łuczajach, w gm. kudelskiej, pojawili się niedawno agitatorzy komunistyczni, t. zw. „bezbożnicy" i stali się plagą wsi.

Ludność znosiła cierpliwie wybryki komunistów, wreszcie zatrzymano 3-ch agitatorów: Kuleszonkę, Liskunia i Gałowicza, zaprowadzono ich do łaźni, tam rozebrano ich i „wsypano" każdemu po 50 batów.

Po tej egzekucji wypędzono bezbożników ze wsi. Policja, zawiadomiona o zajściu, zatrzymała agitatorów i osadziła ich w areszcie.

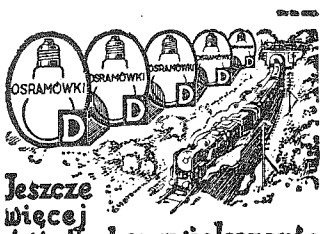

Jeszcze więcej światła bez zwiększenia kosztów prądu.

Długotrwałe badania naukowe i postępy techniki umożliwiły obecnie znaczne podniesienie wydajności światła dobrych żarówek.

OSRAMÓWKI D z palnikiem z drutu krystalicznego dwuskrętkowego wydzielają właśnie do 20% więcej światła na każdy konsumowany wat prądu, niż niektóre typy dotychczasowe. We własnym interesie żądajcie i kupujcie nieprześcignione w gatunku

OSRAMÓWKI D

wyrobu polskiego.

ś. p.

WACŁAW ŻGIERSKI

OBYWATEL m. CZĘSTOCHOWY

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 2-go listopada 1934 r. przeżywszy lat 39.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. 7 Kamienic Nr. 9 na cmentarz św. Rocha odbędzie się dn. 5 listopada o godz. 15-tej poczem pochowanie zwłok w grobie rodzinnym.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w dn. 6/XI o godz. 9-ej rano w kościele św. Barbary.

O czem zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Matka, żona, córki, brat, bratowe, bratanice i rodzina.

Wylosowane bony

Funduszu Inwestycyjnego.

Warszawa. — W dniu 31 października 1934 r. wylosowane zostały do umorzenia bony Funduszu inwestycyjnego, oznaczone Nr. Nr. 32895, 27686, 35908, 22166, 7648, 22110, 27095 we wszystkich 10-ciu serjach.

Wylosowane bony wykupywane będą przez kasy urzędów skarbowych po 100 złotych za bon 25-złotowy.

Tragedja młodej wdowy

Próżniak zamordował wyzyskiwaną przez siebie ofiarę.

Sosnowiec. — Miejscowość Gołonóg pod Dąbrową Górniczą wstrząśnięta została krwawą tragedją.

Mieszkała tam wdowa, niejaka Rozalja Smołkowa, kobieta niezwykle urodziwa, licząca lat 28. Mąż jej był górnikiem i po nieszczęśliwym wypadku na kopalni zmarł, zostawiając ją z dwojgiem dzieci, Smołkowa miała byt materjalny zapewniony, gdyż posiadała dom oraz rentę wdowią w wysokości 150 zł. miesięcznie Przed kilku laty poznała ona 31-letniego Leona Juszczyka, znanego w okolicy próżniaka. Juszczyk zamieszkał u Smołkowej i był na jej utrzymaniu. Po pewnym czasie jednak Smołkowej sprzykrzyło się pożycie z tym notorycznym nierobem i zamierzała wyjść zamąż za pewnego górnika.

W czwartek w nocy między Juszczykiem a Smołkową wynikła kłótnia, po której mieszkańcy domu usłyszeli strzały rewolwerowe. Gdy wbiegli do mieszkania oczom ich przedstawił się straszny widok. Smołkowa leżała z przestrzeloną głową bez znaku życia. Zabójca wyskoczył przez okno na ulicę i zbiegł w niewiadomym kierunku. Dziećmi sierota mi zajęła się rodzina.

Dr. Paweł Broniatowski

choroby weneryczne i skórne

ordynuje od 8-ej do 12-ej r. i od 4-ej do 8-ej w.
Panie od 12-ej do 1-ej p. p.

ul N. P. Marji 21, I piętro, tel. 18-94.

Tajemnicza tragedja rodzinna

we Lwowie.

Lwów. — W bloku domów gminnych przy ul. Stryjskiej 76 we Lwowie rozegrała się tajemnicza tragedja rodzinna.

Od 5 lat zajmował tam mieszkanie na drugiem piętrze naczelnik II komisarjatu dzielnicowego Alojzy Gosławski z żoną 45-letnią Leonją i czworgiem dzieci.

Pożycie Gosławskich nie było szczęśliwe, zwłaszcza w ostatnich dwóch latach, gdy Gosławski nawiązał bliższą znajomość z jedną z urzędniczek magistratu. Wskutek wydatków, związanych z tą znajomością, zapanował niedostatek w domu, następstwem czego były głośne awantury, w mieszkaniu Gosławskich.

Onegdaj Gosławski powrócił dopiero przed północą. Głośne krzyki świadczyły, że między małżonkami wybuchła nowa awantura. O godz. 3.30 nad ranem powstały w mieszkaniu Gosławskich znowu krzyki i rozległy się trzy strzały rewolwerowe Co zaszło naprawdę w sypialni Gosławskich — niewiadomo.

Gosławski został ugodzony dwiema kulami rewolwerowemi w piersi i brzuch i zmarł na miejscu.

Przesłuchana przez policję Gosławska podała, że w krytycznej chwili mąż podszedł do niej z rewolwerem w ręku i zmierzył do niej. Podczas szamotania się rewolwer wypalił trzykrotnie, zabijając Gosławskiego.

Euterpe.

Któż twe piękno, o muzyko, wysłowić zdoła,
Wszystkie twoje odcienie, wszystkie twoje tony?
Słyszę ciebie tam gdzie pogrzebne biją dzwony,
Słyszę jak tobą wiosna, tobą jesień woła.

Najsłabsze skrzypiec tony, dźwięki fortepianu,
Preludjum już w dziwny nastrój słuchacza wtrąca
Nawet akord końcowy, czy melodja mrąca
Szybko rozwiać nie zdoła podniosłego stanu.

Tylko, gdy mną władasz mam ten nastrój jedyny
Że zda mi się, iż płyną skądś ku mnie anioły
I wznoszą gdzieś w bezkresy, w odległe wyżyny

Tak przy pierwszej sonacie, przy pierwszym nokturnie
Czuję się, jak dusza patrząca na popioły
Ciała swego, złożone już w pośmiertnej urnie.

Mirosław Kupiliński.

KRONIKA

Częstochowa
4
Listopada
Niedziela

Dziś — Karola B.
Jutro — Zacharjasza i Elżb.
Wschód słońca o godz. 6,40
Zachód „ „ 16,15
Kalendarzyk historyczny:
Rzeź Pragi w 1794 r.

— Adoracja w kościele św. Jakuba. Dziś, w pierwszą niedzielę miesiąca, odbędzie się adoracja Przenajśw. Sakramentu w kościele św. Jakuba. Rozpocznie się sumą o godz. 12-ej, w czasie której wygłosi kazanie ks. prałat Zimniak, a zakończy się nieszporami o godz. 19-ej wraz z błogosławieństwem.

— Uroczystość poświęcenia sztandaru szkoły powsz. nr. 22. Dziś, w niedzielę, odbędzie się uroczystość poświęcenia i wręczenia sztandaru szkole powszechnej nr. 22 w Częstochowie (Park im. Narutowicza), ufundowanego przez społeczeństwo Zawodzia. Uroczystość, organizowana przez Komitet Rodzicielski, odbędzie się według następującego programu: o godz. 8-ej rano zbiórka młodzieży szkolnej i delegacyj przed szkołą (w parku na Zawodziu), godz. 8.30 — wymarsz do kościoła św. Zygmunta na nabożeństwo, godz. 9 — nabożeństwo i poświęcenie sztandaru, godz. 10 — powrót do szkoły wbijanie gwoździ pamiątkowych i wręczenie sztandaru szkole.

Po tej uroczystości nastąpi otwarcie świetlicy harcerskiej, urządzonej staraniem druha Kostępskiego i dzięki poparciu p. kierownika szkoły St. Rumianka.

— Nadzwyczajne zebranie kupiectwa chrześcijańskiego. Sekcja Średniego Kupiectwa przy Stowarzyszeniu Kupców Polskich w Częstochowie urządza w nadchodzącą niedzielę, t. j. dn. 4 listopada r.b. o godz. 15.30, w lokalu Stowarzyszenia Kupców Polskich, ul. N. P. Marji 46, nadzwyczajne zebranie wszystkich kupców chrześcijan.

Poruszane będą sprawy Rejestru Handlowego, wobec wejścia w życie nowego Kodeksu Handlowego, oraz sprawy

FIRMA „MOKKA KAWA" LEON PIOTROWSKI—Częstochowa, II Aleja 24 tel., 2001.

Dzięki otrzymanej premji z bezpośredniego importu, **obniża ceny** w sprzedaży detalicznej,

Kawy Brazylijskiej na Zł. 5—Herbatę na Zł. 15.—

Kakao wyborowe na Zł. 5. oraz **Kawę Słodową na gr. 60** — paczkę 1/2 kg. i gr. 25 — paczkę 200 gr.

podatkowe. Ponadto delegat Sek. Średniego Kupiectwa złoży sprawozdanie ze zjazdu Ligi Nabiałowej.

Niewątpliwie całe kupiectwo chrześcijańskie we własnym interesie na zebranie to licznie przybędzie.

— Nadzwyczajne zebranie Okr. T-wa Rzemieślniczego. Dziś, w niedzielę, o g. 3-ej po poł. w lokalu własnym (I Aleja 9) odbędzie się nadzwyczajne zebranie Okr. T-wa Rzemieślniczego w sprawach: związków gospodarczych, dokształcania uczniów terminatorów i innych bardzo ważnych.

Z uwagi na ważność spraw wszyscy rzemieślnicy chrześcijanie zrzeszeni i niezrzeszeni niewątpliwie licznie i punktualnie przybędą na zebranie.

— „Grzybobranie" w I Gimnazjum. W dzisiejszą sobotę w sali I-go Gimnazjum im. H. Sienkiewicza połączone Patronaty tegoż Gimnazjum urządzają zabawę towarzyską p. n. „Grzybobranie".

Dochód przeznaczony na wpisy dla nie zamożnych uczniów. Strój dowolny. Bufet zimny i gorący na miejscu. Początek o godz. 8-ej wiecz. Do tańca przygrywać będzie jazz-band 27 p. p.

Efektowna dekoracja sali urządzona zostanie pod znakiem „grzyba": pod „grzybami" będą stoliki, niespodzianki też znajdą się w „grzybkach". Na tego rodzaju atrakcyjne „grzybobranie" wybiera się mnóstwo osób do sali I Gimnazjum.

— Ze zjazdu „Kół Gospodyń Wiejskich". Gospodynie woj. kieleckiego w liczbie około 400 osób zwiedziły w dniu 31 października rb. jedyną w Częstochowie Państwową Szkołę Gospodarczą. Przeprowadzona pogadanka na temat racjonalnego urządzenia kuchni i organizacji pracy domowej wzbudziła wśród członkiń wycieczki duże zainteresowanie. Odbył się pokaz najnowszych przyrządów kuchennych i szczotek oszczędzających siły i czas gospodyni.

— Z teatru Kameralnego. W sobotę, o godz. 8 wiecz. doskonała, lekka komedja Vulpiusa: „Zwyciężyłem kryzys".

W niedzielę dwa ostatnie popołudniowe przedstawienia sztuki Beylina: „Odkrycie" o godz. 3.30 i 5.45, wieczorem o godz. 8,30 poraz 10-ty „Zwyciężyłem kryzys".

— Pierwszy śnieg. Ubiegłej nocy w Częstochowie spadł pierwszy śnieg, jako zwiastun zbliżającej się zimy. Śnieg szybko stopniał, jedynie na dachach domów utrzymywał się dłużej, nadając miastu wygląd zimowy.

Robotnicy fabryki „Warta"

przyjęli proponowane warunki.

Zatarg, jaki powstał między robotnikami a zarządem fabryki „Warta" na tle nowych warunków pracy, po dodatkowem zreferowaniu sprawy przez delegatów pp. Stefana Ciesielskiego i Marjana Kulisiewicza został ostatecznie zlikwidowany wczoraj wieczorem.

Robotnicy przyjęli warunki i I-sza zmiana stawi się do pracy w środę od godz. 2-ej po poł.

— Od 13 b. m. pracownicy Banku Polskiego będą uzbrojeni. Z dniem 13 b. m. wchodzą w życie przepisy ministra spr. wewn. o noszeniu i używaniu broni przez pracowników Banku Polskiego.

— Obniżka opłat sądowych. Rada ministrów uchwaliła m. in. projekt rozporządzenia, obniżającego koszty sądowe. Obniżka ta ma być progresywna, a opłaty sądowe według nowych stawek mają wynosić: do 500 zł. 2,5 proc., od 500 zł. do 10.000 zł. 2 proc., od 10.000 do 100 tysięcy o pół procent mniej itd.

Pozatem opłaty od podań sądowych mają być obniżone z 3 na 2 zł., a od doręczenia wezwań z 80 gr. wysokości, jaką wynosi opłata za list polecony, t. j. do 55 groszy.

— Zapotrzebowanie drobnego bilonu. Akcja obniżki cen na liczne artykuły pierwszej potrzeby zwiększyła znacznie zapotrzebowanie groszowego bilonu. — Obecnie wybijane są większe zapasy monet 1, 2 i 5-groszowych.

— Wynagrodzenie za zatrzymane zwierzęta pociągowe i wozy. Rozporządzenie ministra spraw wojskowych z dnia 28 sierpnia r. b., wydane w porozumieniu z ministrami spraw wewnętrznych, rolnictwa i reform rolnych, przemysłu i handlu, komunikacji oraz skarbu, ustala wynagrodzenie za zatrzymanie przez formacje wojskowe zwierząt pociągowych, wozów i pojazdów mechanicznych. Wynagrodzenie to będzie rozmaite, zależnie od czasu zatrzymania. Przytoczone poniżej cyfry dotyczą — pierwsza — okresu od 1 listopada do 31 marca, druga — od 1 kwietnia do 31 października. Wynagrodzenie za zatrzymanie konia wierzchowego i artyleryjskiego wynosi na dobę 3.50 i 5.00 zł., konia taborowego — 2.50 i 4.00 zł., wozu — 1.00 i 1.60 zł., samochodu osobowego i półciężarowego — 20 zł., samochodu ciężarowego — 25 zł., motocyklu — 6 zł. i roweru 1 zł. Opłaty za pojazdy mechaniczne są jednakowe na cały rok.

Jak to będzie

ze zniżką cen węgla?

Z obniżką cen węgla, która weszła w życie z dniem 1 b. m., będzie tak samo lub bodaj jeszcze gorzej, niż ze zniżką cen cukru. Właściwie od 1-go staniał tylko przewóz węgla koleją, natomiast ze zniżką samej ceny nie pójdzie tak łatwo i myliłby się ten, ktoby sądził, że węgiel potanieje zgodnie z zapowiedziami o 12 proc., t. j. przy dotychczasowej cenie o jakieś 48 gr. na metrze.

Chodzi o to, że dotychczas, według informacji zaczerpniętych w jednym z największych składów węgla w Częstochowie, kopalnie udzielały hurtownikom poważnych rabatów, obecnie zaś po zawarciu układu obniżkowego kopalnie zmniejszyły te rabaty lub nawet cofnęły je zupełnie. Tak np. cena węgla wynosiła oficjalnie w kopalni 32 zł., lecz w istocie węgiel sprzedawany był hurtownikom z rabatem w różnych kopalniach różnie, lecz w przybliżeniu po cenie 24—27 zł. loco kopalnia. Podobno i teraz po obniżce i cofnięciu rabatów cena węgla grubego w najlepszym gatunku wynosić będzie 27 zł. 90 gr., a kostki o 1 zł. 50 gr. drożej, t. j. 29 zł. 40 gr.

Tak więc cały efekt obniżki ograniczy się tylko do obniżki taryfy kolejowej i wyrażać się będzie zapewne w granicach kilkunastu groszy na metrze w sprzedaży detalicznej.

Dotychczas cena węgla, jeśli chodzi o Częstochowę, utrzymuje się jeszcze niezmieniona, t. j. najlepszy gatunek około 4 zł., ceny zaś zniżone ukształtują się dopiero w przyszłym tygodniu.

Tymczasem biedna i bezrobotna ludność w dalszym ciągu pozbawiona zostaje w tych warunkach nadziei tańszego kupna węgla.

— Straże pożarne w Polsce. Na terenie całej Polski istnieje obecnie ponad 11.000 placówek ochotniczej straży pożarnej.

Straże te grupują 450.000 członków i dysponują taborem i urządzeniami ogólnej wartości około 130 miljonów złotych.

Ochotnicze straże pożarne posiadają około 8.000 świetlic i remiz. W skład taboru wchodzi 12.000 sikawek ręcznych, tysiąc sikawek motorowych, 600 samochodów i 700 km. węży.

Straże posiadają około 1.200 orkiestr.

KOMPOZYCJE L. WAWRZYNOWICZA

Miejscowe księgarnie otrzymały wydane przez firmy krajowe i zagraniczne kompozycje dyr. Wawrzynowicza: preludja, Marsza tryumfalnego, Hymnu ku czci Nieznanego Żołnierza, pieśni na głos sopolwy, Impromtu f-mol, valse Kêverie, mazurkę fantastyczną, Marsza Kordeckiego i t. d. Utwory te oparte są na nowoczesnej fakturze i harmonji złożonej. Z dzieł pedagogicznych są do nabycia: „50 ćwiczeń rytmicznych", jako nauka rytmu na gamie.

— Przez zieloną granicę. Straż graniczna ogłosiła sprawozdanie ze swej działalności za rok ubiegły, które rzuca charakterystyczne światło na nieustający szmugiel rozmaitych artykułów do Polski. Według danych placówek straży granicznej skonfiskowano 1,000 kilogramów wysokogatunkowych jedwabi, 40,000 kg. tytoniu i cygar, 197,000 kg. specyfików lekarskich, chemikalji i narkotyków. W ręce władz wpadły szczególnie duże zapasy kokainy, których ilość przekracza 1,140 kg. Za uprawianie przemytu straż graniczna aresztowała w ciągu roku 292 osoby.

Z Sądu Okręgowego.

Echa tragedji leśnej.

Rudolf Zygmunt, mieszkaniec wsi Pierzchno, z przyjacielem swoim Michałem Kubarskim udali się w sierpniu do lasu na wypoczynek.

W czasie spaceru spotkali dozorców leśnych Piotra Bratkowskiego i Stanisława Trochę, którzy zażądali wylegitymowania się od obu młodzieńców, a następnie chcieli odprowadzić ich na posterunek P. P.

Wywiązała się walka, podczas której dozorca Trocha strzelił do Kubarskiego, raniąc przy tem lekko i Bratkowskiego.

Wówczas Rudolf wykręcił rękę Trosze, wyrwał mu rewolwer, lecz widząc, że nie ma w nim naboi odrzucił go. Spostrzegł fuzję u Bratkowskiego, a bojąc się, że tenże zrobi z niej użytek, rzucił się na niego, chcąc mu ją odebrać. W trakcie walki Rudolf uchwycił za zamek. Padł strzał, który ugodził Kubarskiego w pachwinę, powodując natychmiastową śmierć.

Na rozprawie wyszło na jaw wiele sensacyjnych szczegółów, a między innemi to, że dozorcy nie byli upoważnieni do posiadania broni i nie mieli żadnego konkretnego powodu do usuwania spokojnie zachowujących się spacerowiczów.

Wobec powyższego sąd uznał Rudolfa winnym jedynie oporu władzy i skazał go na 1 rok więzienia.

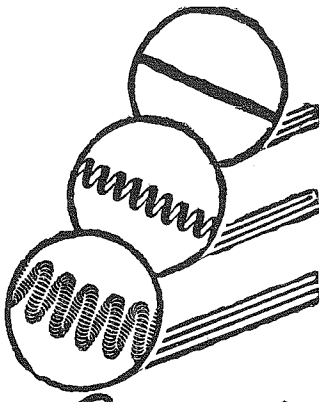

Czasy się zmieniają...

Nowe żarówki TUNGSRAM D dają dzięki podwójnie uzwojonemu drucikowi świetlnemu do 20% więcej światła, są zatem bardziej ekonomiczne od dotychczasowych żarówek. Żarówki nowego typu TUNGSRAM D posiadają zarówno oznaczenie ich sprawności świetlnej w dekalumenach, jak również zużycia prądu w watach. Daje to kupującemu możność zorjentowania się na pierwszy rzut oka co do istotnej wartości proponowanej żarówki

ŻARÓWKI

TUNGSRAM D

z DWUSKRĘTNYM DRUCIKIEM, TECHNOWARE W DEKALUMERACH.

FUTRA najtaniej w firmie M. AJDELMAN ul. Piłsudskiego 7 I piętro.

W niedzielę, dnia 4 listopada o godz. 9 minut 30 odbędzie się w Państwowej Szkole Zawodowej Żeńskiej (Dąbrowskiego 22) walne zebranie Komitetu Rodzicielskiego.

Mydło Bebe Hoffmana dla dzieci — niezastąpione

— Kiedy należy płacić czesne? Władze kuratorjum szkolnego krakowskiego wyjaśniły, iż ostateczny termin wpłaty czesnego na I półrocze roku szkolnego 1934-35 został ustalony dziennikiem ministerjalnym Nr. 6—7 na dzień 20 listopada b. r. Niezależnie od tego terminu, dyrekcje gimnazjów we własnym zarządzie mogą ten termin zmienić na wcześniejszy, by w dniu 20 listopada odprowadzić całkowicie kwoty.

— Składki ubezpieczeniowe za służbę domową — bez zmiany. Jak się dowiadujemy, wiadomości o zmniejszeniu składek ubezpieczeniowych za służbę domową, nie odpowiadają prawdzie. Wejście w życie przepisów noweli do ustawy o ubezpieczeniu społecznem nie wprowadza żadnych zmian w wysokości opłat na rzecz tych ubezpieczeń od służby domowej i utrzymuje w dalszym ciągu opłaty z tytułu ubezpieczenia chorobowego, emerytalnego i od wypadków.

Nowe przepisy wprowadzają tylko tę zmianę że osoby zatrudnione w gospodarstwie domowem, których zatrudnienie jest z natury rzeczy krótkotrwałe i trwa nie dłużej niż 2 tygodnie, nie podlegają żadnemu ubezpieczeniu.

Lichwa cytrynowa i winogronowa

Z kół dobrze poinformowanych donoszą o wyzysku, którego ofiarą padają najszersze koła konsumentów tak popularnych cytryn i winogron. Za cytryny płaci się obecnie od 10—14 groszy, podczas gdy loco Gdynia cena za jedną cytrynę wynosi najwyżej 3 grosze.

Podobnie dzieje się z winogronami.— Dzięki ich obfitym zbiorom w państwach południowo-europejskich, oraz z powodu zwiększenia kontyngentów na przywóz owoców południowych, ceny winogron były w r. bieżącym znacznie niższe niż w latach ubiegłych, gdyż dochodziły w Gdyni do 2.40 zł. za kg. Ostatnio jednak nastąpiła zwyżka cen o 20—40 gr. Pośrednicy skupiający cały dziś zmonopolizowany import owocowy, nie zadowolili się dotychczasowym i tak niezmiernie wygórowanym zyskiem i zamagazynowali świeże transporty winogron i cytryn, aby w ten sposób sztucznie podnieść ceny rynkowe na te owoce. — Dla upozorowania zaś zwyżki cen rozgłaszają, że kontyngent na import tych owoców został już wyczerpany, wobec czego muszą zmniejszyć podaż a temsamem zwiększyć cenę rynkową.

Importerzy płacą u producentów, wzgl. eksporterów zagranicznych za 100 kg. winogron od 25—40 zł. wraz z opakowaniem, transport i cło wynoszą za 100 kg. około 50—60 zł., więc koszt własny za 1 kg. winogron wynosi dla importera najwyżej 1 zł. — Ponieważ zaś najniższa cena rynkowa za 1 kg. winogron wynosiła 2.40 zł., a obecnie żądają 2.80—3.00 zł. za 1 kg., więc zysk hurtownika i pośrednika wynosi od 1 zł. 80 gr. do 2 zł. na 1 kilogramie!

W interesie najszerszych kół społeczeństwa, zwłaszcza dzieci, dla których zdrowia owoce są — jak wiadomo— cennym artykułem spożywczym pierwszej potrzeby — winien rząd wglądnąć w te niezdrowe stosunki i ukrócić lichwę owocową.

Należy zaznaczyć, że cały handel owocami południowemi zmonopolizowany jest w rękach hurtowników i pośredników żydowskich.

ś. † p.
Z NIEZGODÓW
ANTONINA STEMPIEN
opatrzona św. Sakramentami po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zmarła dnia 2 listopada 1934 r., przeżywszy lat 45.
Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Bór (Domy Kolejowe) Nr. 15, odbędzie się dnia 4 b.m., t. j. w niedzielę, o godz. 2-ej po poł. na cmentarz na Kule. Nabożeństwo żałobne za spokój duszy zmarłej odprawione zostanie w poniedziałek, dn. 5 listopada, o godz. 9-ej rano w kościele św. Rodziny.
Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, pogrążeni w głębokim smutku
MĄŻ i DZIECI.

— **Przeniesienie Komisarjatów.** Z dn. 2 b. m. Komisarjat II-gi P. P., dotychczas znajdujący się w domu przy ul. Narutowicza pod Nr. 19/23, przeniesiony został do nowego lokalu przy ul. Piłsudskiego pod nr. 19. Z dniem tym zlikwidowany został posterunek P. P. na stacji Częstochowa, a wcielony do II Komisarjatu P. P.

— **Kurs walut.** Banknoty dolarowe po 5.28, rubel złoty 4.58½, dolar złoty 8.91, marki niemieckie (banknoty) 186.50.

— **Nocne dyżury aptek.**

W nocy z dnia 3 na 4 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki p. Kozerskiego — II-ga Aleja Nr. 26, oraz apteka na Ostatnim Groszu.

W nocy z dnia 4 na 5 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Szostakiewicza — Nowy Rynek Nr. 6, p. Bujakowskiego — Aleja Wolności 37

— **Kradzież. biżuterji i weksli.** Kranski Szmul, zam. przy ul. Tartakowej 10, zameldował o skradzeniu mu z mieszkania biżuterji i weksli na sumę 800 zł.

Kino „EDEN"
I-sza ALEJA 12.
DZIS WIELKA ATRAKCJA SEZONU
o której jutro mówić
będzie cała Częstochowa!
Najwspanialszy i najczarowniejszy z widzianych dotąd filmów
J Wysokość
E
J całuje...
Przepiękna romantyczna opowieść miłosna
W rolach głównych — po raz pierwszy razem
królewska para ulubieńców Publiczności
miła-czarująca JANET GAYNOR
i porywający HENRI GARAT
NAJPIĘKNIEJSZE MELODJE.
NAJWSPANIALSZA WYSTAWA.
FILM, KTÓRY KOSZTOWAŁ MILJONY!
NADPROGRAMY. — — Ceny miejsc zwykłe.
Uwaga! W niedzielę o godz. 12 i pół. w połud. po raz ostatni „REMO SATAN" przygody w Dżungli.
Dla młodzieży dozwolone. Wejście 50 groszy.

— **Usiłował popełnić samobójstwo.** Wczoraj w mieszkaniu własnem przy ul. Garncarskiej 73 Lachman Icek, lat 27, usiłował popełnić samobójstwo przez zażycie esencji octowej. Przyczyną były nie snaski rodzinne.

Dwa morderstwa

Przodownik i gajowy padli z ręki kłusowników.

Do szpitala św. Aleksandra w Radomsku przywieziono komendanta posterunku P. P. w Wielgomłynach, przodownika Pstrokońskiego, ciężko rannego postrzałem z dubeltówki. Stan jego jest beznadziejny.

Przodownik Pstrokoński znany był z tego, że na powierzonym jego opiece terenie tępił energicznie kłusownictwo. — Onegdaj wybrał się do lasu. W jakiś czas później znaleźli go ciężko rannego i nieprzytomnego przechodnie. Nie ulega wątpliwości, że przodownik Pstrokoński padł ofiarą zemsty ze strony kłusowników.

Szczegóły zamachu są nieznane, bowiem ranny przodownik nie odzyskał jeszcze przytomności i stan jego jest prawie beznadziejny.

Zaledwie kilkadziesiąt godzin upłynęło od chwili postrzelenia ciężko przez kłusownika przodownika Pstrokońskiego, który ciągle jeszcze walczy w szpitalu ze śmiercią, gdy ludność powiatu radomszczańskiego zaalarmowana została nową zbrodnią. Tym razem ofiarą jej padł gajowy z tej samej miejscowości, 51-letni J. Stolarczyk.

Pierwsze dochodzenia skłaniają władze do przypuszczenia, że obydwu zbrodni dokonał ten sam osobnik. Sekcja zwłok gajowego wykazała, że zbrodniarz ze znacznej odległości postrzelił go w brzuch, a gdy ranny upadł, podszedł do niego i z bezpośredniej bliskości strzałem z dubeltówki w głowę uśmiercił go.

— **Amator buraków.** Sporządzono doniesienie na Zimnego Zygmunta, zam. przy ul. Perla 25 w Rakowie, ze kradzież buraków z pociągu na szkodę P. K. P. Od Zimnego odebrano buraki wagi ogólnej 16 kg.

Znany złodziej

schwytany w Lublińcu.

W Lublińcu aresztowano znanego złodzieja Moszka Gromana z Katowic, który uprawiał oszustwa na wielką skalę i był już karany przez sądy w Katowicach, Częstochowie, Tarnowskich Górach, Cieszynie i Gdańsku.

Tym razem powinęła mu się noga w Lublińcu, gdzie za pomocą podrobionych dokumentów próbował wyłudzić od ks. proboszcza Donceta przeszło tysiąc złotych, niby na koszta stemplowe i manipulacyjne dla odebrania rzekomych 25 tys. zł., jako wygranej, która, jak fałszywie twierdził oszust, padła na posiadaną przez księdza obligację pożyczki inwestycyjnej.

Ks. proboszczowi wydał się Groman podejrzanym osobnikiem i zawiadomił o tem policję, która w ten sposób przyłapała niepoprawnego oszusta.

KINO „LUNA"
Dziś cała Częstochowa na polskiej czarującej rozśmieszającej do łez komedji p. t.
CZY LUCYNA TO DZIEWCZYNA
z JADWIGĄ SMOSARSKĄ, EUGENJUSZEM BODO i inn.
Poranek! W niedzielę o godzinie 12.30 Poranek!
Flip i Flap Synowie Pustyni oraz Symfonja życia

SKŁAD SUKNA
„SUKNOPOL"
w Częstochowie, ul. Panny Marji 28 (w podwórzu)
poleca na sezon jesienno-zimowy:
MATERJAŁY NA PALTA DAMSKIE I MĘSKIE NAJNOWSZYCH DESENI, oraz
UBRANIOWE z NAJLEPSZYCH BIELSKICH i TOMASZOWSKICH FABRYK.
Posiadamy stale wielki wybór materjałów dla P. P. wojskowych.
Ceny bardzo przystępne. Ceny bardzo przystępne

SKARBONKI dla uczącej się młodzieży wydaje
Komunalna Kasa Oszczędności
Częstochowa, Aleja Nr. 19, (dom własny).
I przyjmuje wkłady od 1 złotego począwszy.

OSTATNIE WIADOMOSCI

Premjer Doumergue

ZWOŁAŁ RADĘ GABINETOWĄ.

Paryż 3.11. — Premjer Doumergue zwołał nagle radę gabinetową. Przebieg obrad nie jest wiadomy. Ministrowie szybko rozjechali się. Nieprzenikniona tajemnica otacza powzięte decyzje, które będą podane do wiadomości publicznej po dzisiejszej radzie ministerjalnej.

Dyskrecja ścisła otaczająca obrady zdaje się świadczyć o tem, że Doumergue zdecydował się nie ustępować ze swego podstawowego warunku: przyznania prezydentowi Republiki prawa rozwiązywania izby bez uprzedniej zgody senatu, choć może z pewnemi ograniczeniami. Np. rozwiązanie izby będzie mogło odbyć się dopiero po rocznej kadencji i w wypadku dwu przesileń ministerjalnych w ciągu 6-u miesięcy.

Pomyślny zwrot

W SYTUACJI FRANCJI.

Paryż, 3.11. — Kryzys ministerjalny można uważać za niemal załatwiony. Na posiedzeniu Rady gabinetowej premjer Doumergue odwołał się do uczuć patrjotycznych Francuzów. Przemawiał w tym duchu również Herriot i Laval, poczem Rada przyjęła projekt Doumergue'a zmiany konstytucji. Dalsze rozmowy na temat współpracy radykałów trwają, przewidywania są jednak pomyślne.

BURZA ŚNIEŻNA.

Sztokholm, 3.11. — Ub. nocy nad północną Szwecją przeszła gwałtowna burza śnieżna, wyrządzając znaczne szkody. Na wielu linjach kolejowych przerwano ruch pociągów. Przewody telefoniczne i telegraficzne zostały zerwane. Zatonęło wiele łodzi, przyczem jedna osoba poniosła śmierć, a szereg odniósł rany.

WŁAMANIE DO BANKU.

Sosnowiec 3.11. — Dokonano włamania do Banku rzemieślników i drobnych kupców w Sosnowcu, gdzie rozpruto kasę, z której zabrano około 500 zł. gotówki.

OGRABIENIE KASY GMINNEJ.

Piotrków 3.11. — Nieznani sprawcy dostali się do lokalu zarządu gminy w Grochowicach, skąd przez okno wynieśli kasę ogniotrwałą, zawierającą około 4 tysięcy złotych gotówką oraz kilkanaście tysięcy złotych w wekslach i znaczkach pocztowych. Złoczyńcy wynieśli kasę na pobliski cmentarz i rozpruli ją „rakiem", poczem zbiegli w nieznanym kierunku.

Pożar przy ulicy Wilsona

Pastwą płomieni padła szopa.

Dnia 2 b. m. około godz. 19-ej spaliła się szopa, znajdująca się przy ul. Wilsona pod nr. 4, własność Gelbera Huny, zam. przy ul. Ogrodowej nr. 9.

Straty wynoszą 2,000 zł. Wypadku z ludźmi nie było.

Straż ogniowa po krótkiej walce z żywiołem ogień zlokalizowała, nie dopuszczając tem do oprzeniesienia się pożaru na inne budynki.

— **Zatrzymana na kradzieży.** Myga Feliks, zam. przy ul. Kordeckiego 5 zameldował w policji, że zatrzymał na kradzieży Glińską Janinę zam. we wsi Bór gm. Grabówka, która skradła z jego sklepu cukierki, marmoladki i nici wartości 50 gr.

Nieszczęśliwy wypadek przy pracy

Robotnik ze złamanem biodrem odwieziony do szpitala.

W dniu 31 ub. m. o godz. 10-ej w fabryce przetworów chemicznych w Rudnikach zatrudniony przy budującym się budynku robotnik Serbjak Tadeusz, lat 24, zam. we wsi Marjanka Rędzińska, uległ nieszczęśliwemu wypadkowi przy pracy.

W czasie wnoszenia belki na rusztowanie wskutek własnej nieostrożności spadł z wysokości 5 mtr., doznając złamania lewego biodra.

Przewieziony on został do szpitala N. M. P. w Częstochowie na kurację.

— **Do odebrania łup złodzieja.** Dnia 29 bm. na placu Katedralnym zatrzymany został znany złodziej, Józef Kurpios, zam. przy ul. Kilińskiego 24, przy którym znaleziono paczkę zawierającą: gilzy firmy „Sokół" i dwie małe torebki, jedna z herbatą, a druga z kakao.

Rzeczy te można odebrać w II Komisarjacie.

W I Komisarjacie P.P. znajdują się do odebrania: 4 klucze związane w chusteczkę i paczka i różnemi zabawkami.

W II Komisarjacie P.P. znajduje się do odebrania kura znaleziona przy ul. Kiedrzyńskiej.

Kronika sportowa

Kurs narciarski. Pol. Tow. Tatrzańskie w Częstochowie urządza wzorem roku ubiegłego kurs narciarski, obejmujący teorję, gimnastykę narciarską, suchą zaprawę i jazdę w terenie. Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretarjat P.T.T. Jasnogórska 14.16 w godzinach 10—12 i 18—20. Początek kursu 5 b. m.

*

Dziś, w niedzielę, o godz. 14-ej na stadjonie W. K. S. 27 p. p. odbędzie się bardzo ciekawy mecz lekkoatletyczny, oraz zawody piłki siatkowej i koszykowej pomiędzy W. K. S. 27 p. p. a T. G. „Sokół" Raków. Ze względu na to, że T. G. „Sokół" uzyskało nowych utalentowanych zawodników, zawody te dadzą zwolennikom bardzo wiele emocji, a wyniki spotkań tak w zawodach lekkoatletycznych, jak w grach sportowych stoją pod znakiem zapytania.

*

Ran znokautowany w Filadelfji. W Filadelfji odbył się mecz bokserski pomiędzy zawodowymi bokserami wagi średniej, Amerykaninem Eddie Cool i Polakiem, Edwardem Ranem. Mecz miał być rozegrany w 10 rundach. Jednak już pod koniec szóstej rundy Ran został znokautowany. Warto nadmienić że Polak cięższy był od swego przeciwnika o 10 funtów. Karjera Rana jest właściwie u kresu.

*

Bieg na przełaj. We Lwowie rozegrany został bieg na przełaj na trasie około 5 km. Pierwsze miejsce zdobył Macedoński z Sokoła, osiągając czas 18:02.

Zawsze to krok naprzód... Na ostatnio odbytym zjeździe kuratorów okręgów szkolnych z całej Polski rozważano m. in. sprawy sportu i wychowania fizycznego w szkołach. Zjazd doszedł do przekonania, że wydany przed sześciu laty zakaz należenia młodzieży szkolnej do klubów sportowych winien być w całości utrzymany. Natomiast przyjęto w ogólnych zarysach proiekt tworzenia obok klubów szkolnych także i kilku klubów międzyszkolnych w większych miastach dla wzmożenia rywalizacji i popularności sportu w szkole.